Wydaje się, że nic nie ocali pomieszczeń naszego klubu, powtórzy się sytuacja z lipca 1997 roku.Wody z godziny na godzinę przybywa. Śluza puszcza ok. 11 m^3/s wody, ale drama wlewa dużo więcej. W Pyskowicach łąki przy trasie DK94, to jedno wielkie jezioro, nowa stacja paliw Orlen jest całkowicie zalana, zamkniete zostało skrzyżowanie Gliwice - Bytom - Strzelce Op. - Tworóg. Dram przed szlabanami (przed zastawami) rozlała się na pobliskie łąki, rów z drugiej strony naszego ośrodka (za wałem) jest już pełny. W domkach kempingowych około godz. 18:00 było jeszcze sucho, brakowało ze 40 cm do ich zalania. Bosmanka i tył ośrodka też jeszcze był suchy. Ponoć do tzw. przelewu zostało jeszcze ok. 30 -50 cm. Co będzie czas pokaże.

Zobacz ostatnie zdjęcia z godz. 18:00 - galeria .

Proszę o przesyłanie informacji i zdjęć na adres mariuszc@kswgornik.bytom.pl